

# Kabaret Hrabi – Song Porzuconej

Joanna Kołaczkowska, Krzysztof Kołaczkowski

Muzyka – Łukasz Pietsch

\*\*\*\*

Porzucił mnie, odtrącił strasznie  
Dlaczego mnie bezbronną właśnie  
Odtrąć że inną, go błagałam  
A on mi na to – spadaj mała  
Dlaczegoś mi więc to uczynił?  
Wierzyłam przecież mu jak świni  
Dawał mi wieprz przeklęty słowo  
Lecz mi wierności nie dochował

\*\*\*\*

Andrzejeeju, Andrzejeeju  
Rety, rety, jeju!  
Łajdaku przeklęty  
Przepadnij w odmęty!  
Wspomnę, choć wspomnieć go nie warto  
Piątek był wtedy tuż przed czwartą  
Najgorszą łobuz wybrał porę  
Mógł w poniedziałek albo wtorek  
Połowę piątku wieprz/knur/zwierz mi popsuł  
W sobotę wyłam bez detoksu  
Dopiero przy niedzieli wreszcie  
Się pogodziłam z tym nieszczęściem

\*\*\*

Andrzejeeju, Andrzejeeju  
Rety, rety, jeju!  
Łajdaku przeklęty  
Przepadnij w odmęty!

\*\*\*

Andrzejeeju, Andrzejeeju  
Rety, rety, jeju!  
Łajdaku przeklęty  
Przepadnij w odmęty!

\*\*\*

Andrzejeeju, Andrzejeeju

Rety, rety, jeju!

Łajdaku, Łajdaku przeklęty, przeklęty

Przepadnij, Przepadnij w odmęty!

\*\*\*\*

Oł noł noł noł noł noł noł noł 111111

Oł n oł noł noł noł noł 111111

Łoł łoł łoł nooł baby noł

Łot?

Oł noł baby noł łaj

Oł noł noł noł baby noł

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*

Zepsułeś mi weekend!!



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych